

PIOTR H. KIENIEWICZ MIC

## ETYCZNA AMBIWALENCJA EUROPEJSKIEGO PRAWA W BIOETYCE

Wiek ubiegły przyniósł wiele przemian w życiu człowieka. Zmiany te dotyczyły praktycznie wszystkich obszarów życia i trudno wskazać jakiś jeden, który by pozostał nietknięty. Rozwój medycyny i biologii nie jest zatem żadnym wyjątkiem, choć niewątpliwie skok technologiczny umożliwił odkrycie wielu nieznanych dotąd zjawisk i procesów. Nowa wiedza pozwoliła na podjęcie badań nad nowymi formami terapii. Jednocześnie jednak przyniosła nowe problemy, pytania, wątpliwości, a nawet zagrożenia.

Celem niniejszego opracowania jest analiza zapisów prawnych regulujących działania terapeutyczne i eksperymentalne w medycynie, zwłaszcza na polu genetyki. Od razu na wstępie trzeba zaznaczyć, że ze względu na ograniczone jego ramy zasadniczym obiektem zainteresowania będą te przepisy, które mają ambiwalentny lub naganny moralnie charakter. Trzeba też zauważyć, że aczkolwiek pozytywny wykład zasad bioetycznych znalazł swoje miejsce we współczesnym piśmiennictwie teologicznomoralnym, brak jest – jak się wydaje – kompleksowego omówienia prawa (w tym prawa europejskiego) regulującego tę część medycyny.

### I. PODSTAWY ETYCZNO-PRAWNE

Kiedy mowa jest o kryteriach dla współczesnej bioetyki, trzeba zawsze postawić pytanie o źródła czy też wartości, na jakich ma ona być zbudowana. Generalnie możliwe są dwa takie źródła. Pierwszym jest sama natura ludzka,

czyli że sam fakt bycia człowiekiem sprawia, że człowiekowi przysługują określone prawa i zobowiązania. W etyce i teologii moralnej mówi się wtedy o godności osoby ludzkiej. Wszystkie inne wartości, a co za tym idzie – prawa i obowiązki – w ten czy inny sposób są z tą podstawową wartością powiązane lub od niej pochodzą. Drugim możliwym źródłem jest zgoda społeczna, która – chociaż wydaje się mieć charakter bardzo „demokratyczny” – niesie ze sobą oczywiste zagrożenie, że większość może zadecydować o dyskryminacji określonej jednostki czy grupy. Prawa i obowiązki w tym wypadku nie są przyrodzone a jedynie nadane, stając się elementem przypadku a nie fundamentalnym. W praktyce, ów drugi model budowania etyki zmierza do legalistycznego kształtowania postaw utylitarnych i pragmatycznych<sup>1</sup>

Rodzi się pytanie, na jakim fundamencie zbudowana jest bioetyka w Unii Europejskiej. Filozoficzne korzenie Europy nakazywałyby spodziewać się, że będzie to etyka wartości obiektywnych, jednakże lektura najważniejszych dokumentów, będących podstawą dla działań i ocen istniejących i tworzących się komisji bioetycznych, nie potwierdza tych przypuszczeń.

### 1. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (10.12.1948)*

Przyjęta 10.12.1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Rezolucja 217-A – „Powszechna Deklaracja Praw Człowieka” jasno definiuje przyrodzony charakter praw i wolności każdej istoty ludzkiej. Już pierwsze zdanie preambuły stwierdza: „Zważywszy, że uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej jest podstawą wolności, sprawiedliwości i pokoju świata” konkludując, że celem deklaracji jest zapewnienie pokoju i sprawiedliwości między ludźmi i narodami. Także w preambule stwierdza się wyraźnie, że właśnie nieposzanowanie i nieprzestrzeganie praw człowieka było powodem aktów barbarzyństwa na niespotykaną dotąd skalę<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. H. J u r o s. *Europejskie dylematy i paradygmaty*. Warszawa: Wyd. UKSW 2003 s. 235-236.

<sup>2</sup> W tym samym tonie utrzymane są sformułowania poszczególnych artykułów. Na szczególną uwagę zasługują tu następujące: Artykuł 1. Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa. Artykuł 2. (1) Każdy człowiek posiada wszystkie prawa i wolności zawarte w niniejszej Deklaracji bez względu na jakiekolwiek różnice rasy, koloru, płci, języka, wyznania, poglądów politycznych i innych, narodowości, pochodze-

Niejakie wątpliwości może budzić sformułowanie Artykułu 1, gdzie mowa jest, że „wszyscy ludzie rodzą się wolni” Niekiedy interpretuje się ów tekst jako ograniczający, że człowiek uzyskuje swoje prawa po urodzeniu. Wydaje się, że jest to nadużycie, skoro Deklaracja stwierdza, że wszyscy rodzą się już wolni. Innymi słowy, wolność jest pierwotna w stosunku do narodzin<sup>3</sup>

Sformułowania użyte w Deklaracji wskazują, że ONZ nie przypisuje sobie żadnej jurysdykcji nad prawami człowieka, co więcej, pełni wobec nich jedynie rolę służebną i ochronną. Wszystkie opisane tam prawa wynikają z faktu człowieczeństwa, a nie z nadania ustawodawcy. Ten ostatni jedynie odkrywa fakt ich istnienia i gwarantuje ich ochronę własną powagą<sup>4</sup>.

---

nia społecznego, majątku, urodzenia lub jakiegokolwiek innego stanu. (2) Nie wolno czynić żadnej różnicy w zależności od sytuacji politycznej, prawnej lub międzynarodowej kraju lub obszaru, do którego dana osoba przynależy, bez względu na to, czy dany kraj lub obszar jest niepodległy, czy też podlega systemowi powiernictwa, nie rządzi się samodzielnie lub jest w jakikolwiek sposób ograniczony w swej niepodległości. Artykuł 3. Każdy człowiek ma prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby. Artykuł 29. (1) Każdy człowiek ma obowiązki wobec społeczeństwa, bez którego niemożliwy jest swobodny i pełny rozwój jego osobowości. (2) W korzystaniu ze swoich praw i wolności każdy człowiek podlega jedynie takim ograniczeniom, które są ustalone przez prawo wyłącznie w celu zapewnienia właściwego uznania i poszanowania praw i wolności innych i w celu uczynienia zadość słusznym wymogom moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu w demokratycznym społeczeństwie. (3) Te prawa i wolności nie mogą w żadnym przypadku być egzekwowane w sposób sprzeczny z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Artykuł 30. Żadnego z postanowień niniejszej Deklaracji nie można rozumieć jako udzielającego jakiegokolwiek Państwu, grupie lub osobie jakiegokolwiek prawa do podejmowania działalności lub wydawania aktów zmierzających do podważenia któregokolwiek z praw i wolności zawartych w niniejszej Deklaracji.

<sup>3</sup> Podobnie przebiega argumentacja zawarta w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego z 27.05.1997 w sprawie niezgodności z Konstytucją nowelizacji ustawy antyaborcyjnej. Tekst uzasadnienia dostępny jest na stronie: <http://www.rp.pl/prawo/doc/abo0619.html#1> (wydruk w posiadaniu autora).

<sup>4</sup> A. Muszla, komentując zwięźle kwestię rozumienia godności osoby przez Deklarację, zdaje się postrzegać ją z dala od prawa naturalnego. To bowiem ów akt prawny, a nie sama natura ludzka, ma być – w jego opinii – podstawą godności osoby dla współczesnych bioetyków (por. *Wybrane zagadnienia etyczne z genetyki medycznej*. Kraków: Wydawnictwa Naukowe PAT 1998 s. 58). Niejakim argumentem za takim stanowiskiem mogłaby być przyjęta 11.11.1997 przez Konferencję Generalną UNESCO „Powszechna Deklaracja o Genomie Ludzkim i Prawach Człowieka” Dokument powołując się na „Powszechną Deklarację Praw Człowieka” usiłuje być jej uzupełnieniem poprzez odwołanie do porządku naturalnego. Jednocześnie jednak zdaje się je rozumieć w duchu pozytywizmu prawnego, odmawiając bezwzględного poszanowania prawa do życia człowiekowi przed jego narodzeniem. Potępione jest klonowanie reprodukcyjne i inne „praktyki sprzeczne z godnością człowieka” (art. 11), niemniej w kontekście innych dokumentów UNESCO jest jasne, że ani tzw. klonowanie terapeutyczne, ani aborcja nie są uznane przez twórców dokumentu za sprzeczne z godnością osoby ludzkiej. W opinii

## 2. Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (21.09.1970-22.11.1984)

„Europejska Konwencja Praw Człowieka” zdaje się reprezentować jednak nieco inne podejście. Brak w niej odwołania do prawa naturalnego, jak też związku między faktem bycia człowiekiem a poszczególnymi prawami, co pozbawia te ostatnie waloru uniwersalności. Gwarancje prawnej ochrony – wbrew pozorom – tylko to potwierdzają. To prawodawca nadaje prawa i wolności na mocy ustawy i porządek prawny ma stać na ich straży<sup>5</sup>. Oznacza to, że tylko pozytywny akt prawny może zagwarantować poszczególne wolności i prawa człowieka. Analogicznie – odpowiednie ustawy mogą te prawa odebrać lub poczynić w nich wyjątki. Historia pokazuje, że zarówno Parlament Europejski jak i poszczególne rządy skwapliwie tę możliwość wykorzystują, ustanawiając prawa, które w znaczny sposób naruszają zarówno godność osoby ludzkiej jak i jej niezbywalne prawo do życia<sup>6</sup>.

## 3. Podstawy etyczne w deklaracjach międzynarodowych organizacji medycznych

Deklaracje określające podstawy etyczne uchwały nie tylko rządy i organizacje międzynarodowe. Także środowiska medyczne podjęły wysiłek wypracowania odpowiednich norm mogących być podstawą dla badań i interwencji medycznych.

W 1948 r. Światowe Stowarzyszenie Lekarskie uchwaliło tzw. Deklarację Genewską, potwierdzoną 20 lat później przez XXII Światowy Zjazd Lekarski w Sydney. Zawiera ona w swej treści przyrzeczenie: „zachowam najwyższy szacunek dla życia ludzkiego od momentu poczęcia”<sup>7</sup>. Kolejne dwie dekady zmieniły jednak nieco postawę środowisk medycznych, jako że 6 stycznia 1987 r. zostały uchwalone przez Konferencję Lekarską krajów Unii Europejskiej „Zasady europejskiej etyki medycznej”<sup>8</sup>, sygnalizujące odejście od jas-

---

autora istnieje jednak znacząca różnica w traktowaniu prawa naturalnego i godności osoby przez oba wspomniane dokumenty.

<sup>5</sup> Por. Art. 1, Art. 2 p. 1.

<sup>6</sup> Por. W. B o ł o z. *Życie w ludzkich rękach*. Warszawa: Wyd. ATK 1997 s. 164-166.

<sup>7</sup> D. T e t t a m a n z i. *Nuova bioetica cristiana*. Piemme: Edizioni Piemme 2000 s. 570.

<sup>8</sup> Tamże s. 571-574.

nej i bezkompromisowej postawy etycznej. Obok bowiem takich zapisów o zakazie dyskryminacji ze względu na wiek czy działaniu w najlepszym interesie chorego, znajduje się też punkt (nr 17), w którym autorzy stwierdzają, że w przypadku odmowy dokonania aborcji lub ingerencji w procesy reprodukcji w oparciu o sprzeciw sumienia, lekarz powinien skierować zainteresowanych do innych specjalistów<sup>9</sup>. Jest to wyraźny sygnał zapowiadający odejście od bezkompromisowej ochrony życia od momentu poczęcia.

Ten sam dokument zawiera jeszcze dwa istotne dla rozważanego zagadnienia elementy. W numerze 5. autorzy „Zasad” zakazują wywierania jakichkolwiek nacisków zewnętrznych na podejmowane działania terapeutyczne. Doświadczenia doby obecnej pokazują, że ich obawy nie były bezpodstawne wobec agresywnej polityki firm ubezpieczeniowych i farmaceutycznych, mających na celu raczej własny zysk niż dobro chorego. Z kolei numer 20. nakazuje uzyskanie od osób poddawanych terapiom eksperymentalnym ich wolnej zgody opartej na rzetelnej informacji. Niestety, ten ostatni wymóg aż nadto często nie jest dotrzymywany i informacje podawane pacjentom są niepełne lub wprost fałszywe. Jest rzeczą znamioną, że nie powtórzono także rygorystycznych zapisów zawartych w uchwalonej w 1975 roku tzw. Deklaracji Helsińskiej, zawierającej rekomendacje dla eksperymentów na ludziach<sup>10</sup>.

W 1999 roku zostaje uchwalony nowy Kodeks Deontologii Lekarskiej<sup>11</sup>. Na uwagę zasługuje niespójność punktów 3. (obowiązek poszanowania godności osoby ludzkiej), 40. (nakazującego udzielania wyłącznie prawdziwych informacji w kwestii ludzkiej płodności, technik reprodukcyjnych i antykoncepcji) oraz 41. (mówiącego o warunkach zapłodnienia pozaustrojowego). Niespójność wskazuje na błędne lub niepełne pojmowanie terminu „osoba ludzka” oraz „godność osoby”. Wspomniane zapisy są tym bardziej zastanawiające, że w numerze 42. autorzy Deklaracji dopuszczają działania na embrionach tylko w celach terapeutycznych (prewencyjnie lub w celu usunięcia zaistniałej patologii). Wydaje się uprawnionym stwierdzenie, że zapisy te pozostają w znacznej mierze jedynie życzeniem, a praktyka nie dostaje do – i tak przecież obniżonych – standardów.

---

<sup>9</sup> W tym kierunku poszła uchwalona już w 1970 roku na 24. Walnym Zgromadzeniu Światowego Związku Lekarzy tzw. Deklaracja z Oslo (nr 6). Por. T. B r z e z i ń s k i. *Etyka lekarska*. Warszawa: Wydawnictwa Lekarskie PZWL 2002 s. 160-161 oraz komentarz do polskiego prawodawstwa w tym zakresie na s. 163-164.

<sup>10</sup> Być może zadziałało tu silne lobby biotechnologiczne, wspierające dynamiczny rozwój genetyki nowych form terapii. Problem przedkładania skuteczności nad etykę dotyczy jednak nie tylko medycyny. Por. T e t t a m a n z i, jw. s. 80-81.

<sup>11</sup> Tamże s. 578-600.

#### 4. *Inne dokumenty międzypaństwowe*

Szczególne znaczenie w kształtowaniu podstaw prawno-etycznych praktyki badań i eksperymentów genetycznych w Europie mają trzy rekomendacje (uchwały) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy: R-934 (1982), R-1046 (1986) oraz R-1100 (1989)<sup>12</sup>. W pierwszej uchwale wzywa do należytej troski o bezpieczeństwo w badaniach genetycznych nad mikroorganizmami oraz do poszanowania prawa do tożsamości dziedzictwa genetycznego człowieka. Zachęca także do badań nad terapiami genetycznymi, przy zachowaniu dotychczasowych rygorów odnośnie do informacji i zgody. Druga rekomendacja zakazuje tworzenia embrionów do celów naukowo-badawczych i eksperymentalnych, klonowania, tworzenia organizmów transgenicznych z wykorzystaniem ludzkiego materiału genetycznego. Trzecia, przywołując i precyzując prawo zawarte w dwóch poprzednich – poza innymi sprawami, nie będącymi przedmiotem niniejszych rozważań – dodatkowo określa zakres stosowania inżynierii genetycznej w badaniach, diagnostyce i terapii przy wykorzystaniu ludzkiego materiału genetycznego. Zwraca uwagę otwarta formuła kończąca p.18, dopuszczająca warunkowo (za zgodą odpowiednich władz) każde działanie uznane za użyteczne, a mające na celu dobro jednostki lub ludzkości.

Jeszcze ważniejszym (trzeba zaznaczyć, że także niejednoznacznym etycznie) dokumentem dla kształtu bioetyki europejskiej jest „Rezolucja nad problemami etycznymi i wskazaniami dla manipulacji genetycznych”<sup>13</sup> uchwalona przez Parlament Europejski w 1989 r. Niejednoznaczność wynika z dwóch zasadniczych powodów. Pierwszym jest niekonsekwencja prawno-etyczna w kwestii statusu embrionu ludzkiego, drugim zaś sama niestabilność uchwalanego prawa, które stale się zmienia.

Parlament Europejski wyłączył kwestię aborcji spośród spraw regulowanych niniejszą rezolucją, niemniej podejmuje kilka kwestii ściśle związanych z prawem do życia od poczęcia. Między innymi domaga się ustalenia statusu prawnego embrionu (co zakłada zdolność do posiadania praw przy jednoczesnym zanegowaniu prawa najbardziej fundamentalnego), ochrony prawnej zygoty i zakazu wykorzystania embrionów jako dawców tkanek i narządów<sup>14</sup>. W tym kontekście zapis o roli komisji bioetycznych (sprowadza się ona jedy-

---

<sup>12</sup> Tamże, odpowiednio na stronach: 601-603, 604-407, 608-613.

<sup>13</sup> Rezolucja jest odpowiednikiem ustawy w polskim prawodawstwie, jest więc dokumentem o dużym znaczeniu prawnym.

<sup>14</sup> Por. numery G, H, 29, 31, 36-37. Por. J u r o s, jw. s. 252-253.

nie do praktycznej aplikacji orzeczeń prawa w konkretnych przypadkach) nie jest żadnym zaskoczeniem<sup>15</sup>. Druga poważna wątpliwość pojawia się wraz ze sformułowaniem zakazującym dokonywania analiz w naukowo wątpliwych lub politycznie nieakceptowanych celach ukierunkowanych na zmianę ludzkiego dziedzictwa genetycznego zarówno poprzez działania pozytywne jak i negatywne, włączając w to również wyznaczanie „standardów genetycznych”<sup>16</sup>.

Jednocześnie dokument reguluje wiele do tej pory nie poddanych prawu obszarów badań genetycznych. Szczegółowe przepisy chroniące integralność ludzkiego kodu genetycznego oraz prawo do prywatności i ochrony danych są sformułowane bardzo precyzyjnie i szczegółowo<sup>17</sup>. Przypomniana została zasada, że wszelkie działania – w tym wypadku analizy i manipulacje genetyczne – muszą mieć na celu przede wszystkim dobro samego badanego<sup>18</sup>. Zakazane zostały wszelkie badania ukierunkowane na klonowanie ludzi<sup>19</sup> oraz wykorzystywanie inżynierii genetycznej do tworzenia broni biologicznej<sup>20</sup>. Problem w tym, że zapisy owe w coraz większym stopniu stają się martwe; co więcej, w coraz mniejszym stopniu budzi to sprzeciw tak środowisk naukowych, jak i opinii społecznej.

Jest rzeczą znamioną, że wprowadzane ograniczenia w zakresie eksperymentów genetycznych praktycznie pozbawione są fundamentu aksjologicznego, a opierają się jedynie na konsensie społecznym. Klasycznym przykładem może być także uchwalona przez UNESCO „Powszechna Deklaracja w sprawie Genomu Ludzkiego i Praw Człowieka”, gdzie w numerze 11 znalazło się stwierdzenie: „Praktyki sprzeczne z ludzką godnością, takie jak reprodukcyjne klonowanie istot ludzkich, nie mogą być dozwolone”<sup>21</sup>. Zdumiewa jednocześnie rozgraniczenie – jak się wydaje zakorzenione na dobre w terminologii bioetycznej – na klonowanie reprodukcyjne i terapeutyczne. Samo rozgraniczenie jest mylące, gdyż nie ma żadnej różnicy w naturze po-

---

<sup>15</sup> Por. nr 11.

<sup>16</sup> Por. nr 12b.

<sup>17</sup> Por. numery E, 9, 12d, 27.

<sup>18</sup> Por. nr 12a.

<sup>19</sup> Por. nr 41.

<sup>20</sup> Por. nr 43.

<sup>21</sup> Por. B r z e z i ń s k i, jw. s. 242. Swoją drogą, choć Brzeziński dosyć jasno i czytelnie prezentuje stanowisko bioetyki katolickiej, stawia ją jakby na równi z innymi prądami w bioetyce, sam nie opowiadając się po żadnej ze stron. Ponieważ niekiedy stanowiska te są sprzeczne wobec siebie, taka neutralność światopoglądowa wprowadza niemało zamieszania.

dejmowanych działań, a jedynie w ich celu<sup>22</sup>. Ponadto termin „klonowanie terapeutyczne” jest wewnętrznie sprzeczny: z jednej strony ukierunkowany jest na instrumentalizację i destrukcję ludzkiego życia, z drugiej nazywany jest działaniem terapeutycznym, choć o jakiegokolwiek terapii jeszcze długo nie może być mowy<sup>23</sup>.

Proces deterioracji aksjologicznej nie omija niestety także polskich środowisk – nie tylko medycznych. Przykładów na to zjawisko można by podać wiele; tu przytoczone będą tylko dwa. W obowiązującej formule przyrzeczenia lekarskiego nie ma już słów o bezwzględny poszanowaniu ludzkiego życia od momentu poczęcia<sup>24</sup>. W polskim prawodawstwie dopuszczono aborcję w przypadku ciężkiego upośledzenia płodu, gdy ciąża stwarza zagrożenie dla zdrowia lub życia kobiety, lub gdy jest efektem przestępstwa (gwałtu lub kazirodztwa)<sup>25</sup>. W praktyce granice te są przekraczane w imię współczucia dla kobiet znajdujących się w trudnej sytuacji. Według przeprowadzanych badań poziom przyzwolenia społecznego dla aborcji jest stale bardzo wysoki, a organizacje dążące do pełnej legalizacji aborcji mają zastanawiająco wielu zwolenników<sup>26</sup>.

Podstawowym zadaniem prawa jest chronić człowieka i społeczność, w której żyje. Nie jest to wszakże rola jedyna. Nierzadko prawo spełnia także funkcję wychowawczą, wspierając dobre i karząc naganne działania. Przedstawiona analiza pokazała, że zarówno w kwestii ochrony, jak i wychowania ku poszanowaniu dobra, ustawodawstwo europejskie zdaje się wyłączać spod swej ochrony liczną grupę ludzi; co gorsza – są to ci, którzy najbardziej owej ochrony potrzebują. Nie narodzone jeszcze dzieci, ludzie starzy i chorzy pozbawieni są bezwzględnej ochrony prawnej. Ich los zbyt często uzależniony jest od dobrej woli uprzywilejowanej części społeczeństwa.

---

<sup>22</sup> Szerzej problem tzw. klonowania terapeutycznego i rodzących się wokół niego pytań moralnych porusza M.-L. Labat (por. *Human Stem Cells: Scientific and Ethical Aspects*. W: *Ethics of Human Genetics. Challenges of the (Post) Genomic Era*. Red. J. Glasa. Bratislava: CHARIS – IMEBFdn 2002 s. 71); por. też J u r o s, jw. s. 250-251.

<sup>23</sup> Por. L a b a t, jw. s. 70.

<sup>24</sup> Por. *Przyrzeczenie lekarskie*. W: B r z e z i ń s k i, jw. s. 317-318.

<sup>25</sup> Dla przykładu, zdiagnozowanie syndromu Downa skutkuje w Niemczech ponad 92% wskaźnikiem aborcji i dane te są porównywalne z innymi krajami europejskimi, w tym ze Słowacją i Polską. Jest to wyraźny znak eugenicznego ukierunkowania diagnostyki prenatalnej. Por. A. D ö r r i e s. *Genetic Prenatal Diagnosis*. W: *Ethics of Human Genetics* s. 110-112; J u r o s, jw. s. 248.

<sup>26</sup> Por. W. N o w i c k a, M. T a j a k. *Skutki ustawy antyaborcyjnej*. Wydruk z Internetu w posiadaniu autora: [http://www.federa.org.pl/publikacje/raporty/aborcja2000/aborcja2000\\_2.htm#2\\_2](http://www.federa.org.pl/publikacje/raporty/aborcja2000/aborcja2000_2.htm#2_2).

Tak zwane elity polityczne w Polsce często szermują argumentem o dostosowywaniu polskiego prawa do „standardów unijnych” Żle to rokuje dalszemu procesowi kształtowania prawa mającego stać na straży życia i zdrowia wszystkich członków polskiej społeczności<sup>27</sup>

## BIBLIOGRAFIA

- B o ł o z W.: Życie w ludzkich rękach. Warszawa: Wyd. ATK 1997.
- B r z e z i ń s k i T.: Etyka lekarska. Warszawa: Wydawnictwa Lekarskie PZWL 2002.
- D ö r r i e s A.: Genetic Prenatal Diagnosis. W: Ethics of Human Genetics. Challenges of the (Post) Genomic Era. Red. J. Glasa. Bratislava: CHARIS – IMEBFdn 2002 s. 107-116.
- J u r o s H.: Europejskie dylematy i paradygmaty. Warszawa: Wyd. UKSW 2003.
- L a b a t M.-L.: Human Stem Cells: Scientific and Ethical Aspects. W: Ethics of Human Genetics s. 67-78.
- M u s z l a A.: Wybrane zagadnienia etyczne z genetyki medycznej. Kraków: Wydawnictwa Naukowe PAT 1998.
- N o w i c k a W., T a j a k M.: Skutki ustawy antyaborcyjnej: [http://www.federa.org.pl/publikacje/raporty/aborcja2000/aborcja2000\\_2.htm#2\\_2](http://www.federa.org.pl/publikacje/raporty/aborcja2000/aborcja2000_2.htm#2_2) (wydruk w posiadaniu autora).
- T e t t a m a n z i D.: Nuova bioetica cristiana. Piemme: Edizioni Piemme 2000.
- Uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 27.05.1997 w sprawie niezgodności z Konstytucją nowelizacji ustawy antyaborcyjnej: <http://www.rp.pl/prawo/doc/abo0619.html#1> (wydruk w posiadaniu autora).

---

<sup>27</sup> W czasie, gdy powstawało niniejsze opracowanie, nowy „Kodeks etyki lekarskiej” dopiero powstawał i jego ostateczny kształt nie był znany. Znamienne jednak było, że w dyskusji nad przedstawionym projektem za najbardziej kontrowersyjne uznano zapisy chroniące życie i godność człowieka od chwili poczęcia.

THE ETHICAL AMBIVALENCE OF THE EUROPEAN LAW  
IN BIOETHICS

S u m m a r y

The rapid development of new bio-techniques and procedures in modern medicine bring forward new problems, among which is the legal aspect of human actions. As the law is to protect human life and well-being, it is not meaningless, how we define the life, and whom we decide to protect. Therefore the ethical dimension of new regulations in bioethics shape the directions of the further development of the law itself and henceforward the science and the humankind as well. The European law in this matter seems to serve more and more the strong and powerful, weakening the protection of those, who are the most vulnerable. It seems also, that the Polish law goes along as well.

*Summarized by Piotr H. Kieniewicz MIC*

**Słowa kluczowe:** bioetyka, etyka lekarska, prawo europejskie.

**Key words:** bioethics, medical ethics, European law.